



Opublikowane na: Mława (mlawa.pl)

Autor: Magdalena Grzywacz

REKORDOWE OPADY DESZCZU

Publikowane od

07.06.2013 00:00:00

Publikowane do

07.07.2013 00:00:00



38 litrów deszczu spadło na metr kwadratowy Mławy w przeciągu pół godziny. – To niezwykle rzadka sytuacja, w naszym mieście nie notowana od ponad 20 lat -

informują pracownicy Stacji Hydrologiczno - Meteorologicznej w Mławie.

W czwartek 6 czerwca przez cały dzień spadło na Mławę 46 mm deszczu. To oznacza, że na każdy metr kwadratowy ziemi spadło 46 litrów wody. Najintensywniej padało między godziną 18:00 a 18:30. W przeciągu zaledwie 30 minut na Mławę spadło 38 mm deszczu – 38 litrów na metr kwadratowy. – To bardzo rzadkie zjawisko. Czasami, przy obfitych deszczach notujemy wysokie opady dobowe. Wczoraj mieliśmy do czynienia z niezwykle intensywnym, krótkim opadem w czasie burzy, na poziomie nienotowanym w Mławie od co najmniej 20 lat – poinformowali nas specjaliści Stacji Hydrologiczno - Meteorologicznej w Mławie, Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej - Państwowego Instytutu Badawczego.

Skalę wczorajszego zjawiska unaoczni zestawienie tych danych ze średnimi, miesięcznymi opadami. W miesiącach letnich (burzowych) przez 30 dni na metr kwadratowy naszego miasta spada około 70-80 l. Wczoraj spadło 46 l.

Miasto po burzy

Od godziny 18:00 zaczął działać sztab kryzysowy, któremu przewodniczyła Zastępca Burmistrza Miasta Mława – Janina Budzichowska. Wspólnie z Krzysztofem Wasiłowskim – Przewodniczącym Rady Miasta Mława, Prezesem Mławskiego Przedsiębiorstwa Drogowo-Mostowego, inspektorem ds. zarządzania kryzysowego, komendantami Państwowej Straży Pożarnej oraz Straży Miejskiej ruszyła na objazd miasta. Sztab oceniał sytuację i priorytety działań. W całym mieście równocześnie pracowało kilkanaście zastępów straży pożarnej. Zawodowych pożarników wspierali koledzy z jednostek OSP, z całego powiatu mławskiego.

Straż odebrała 89 zgłoszeń od mieszkańców Mławy . Mimo iż o 20:00 ulice, które wcześniej przypominały rwące potoki były już suche i przejezdne, prace przy wypompowywaniu wody z zalanych garaży i piwnic trwały do nocy.

Szacowanie strat i naprawy

Straż oszacowała straty mieszkańców na około 30 tys. złotych. Zalane zostały piece centralnego ogrzewania, przedmioty i pojazdy pozostawione w nisko usytuowanych garażach. Urzędnicy magistratu są w trakcie obliczanie kosztów napraw dróg, ulic, studni kanalizacji deszczowych i przepustów. Miejskie Przedsiębiorstwo Drogowo-Mostowe stworzyło wstępną listę strat po ulewie:

- ul. Narutowicza – podmyta jezdnia i krawężnik;
- Rondo Popiełuszki – zarwany chodnik ;
- ul. Grzebskiego – podmyte ogrodzenie;
- ul. Srebrna 16 – wyrwa przy studni kanalizacji deszczowej;
- ul. Baczyńskiego – zalana droga gruntowa ;
- uszkodzone przepusty w ul. Targowej;
- Podmyte płyty betonowe przy piaskowniku przy ul. Granicznej.

Wciąż przyjmowane są informacje o nowych zdarzeniach od mieszkańców Mławy. Na wskazane miejsca udają się pracownicy spółek komunalnych i współpracującej z samorządem firmy Agrosan. Miejskie Przedsiębiorstwo Drogowo-Mostowe rozpoczęło usuwanie szkód. Władze miasta będą starały się uruchomić środki rezerwy kryzysowej na szybką naprawę przepustów na rzece Seracz, na wysokości ul. Targowej oraz usuwanie innych szkód. Niestety, na weekend zapowiadane są kolejne opady deszczu.

Magda



















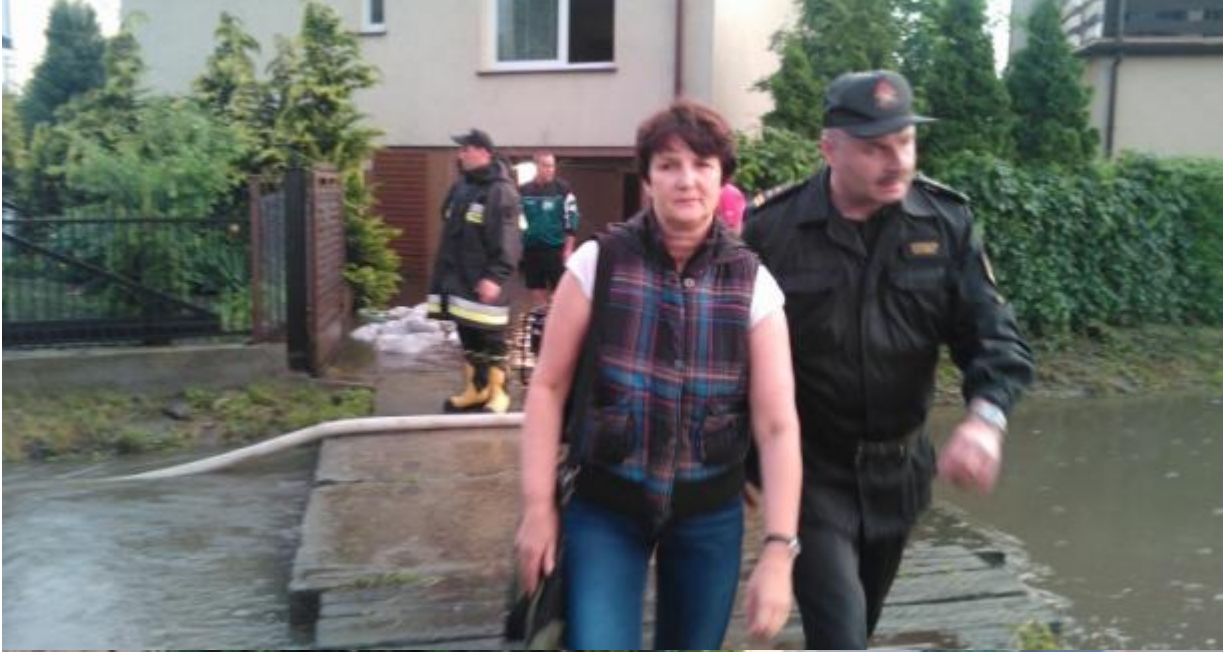






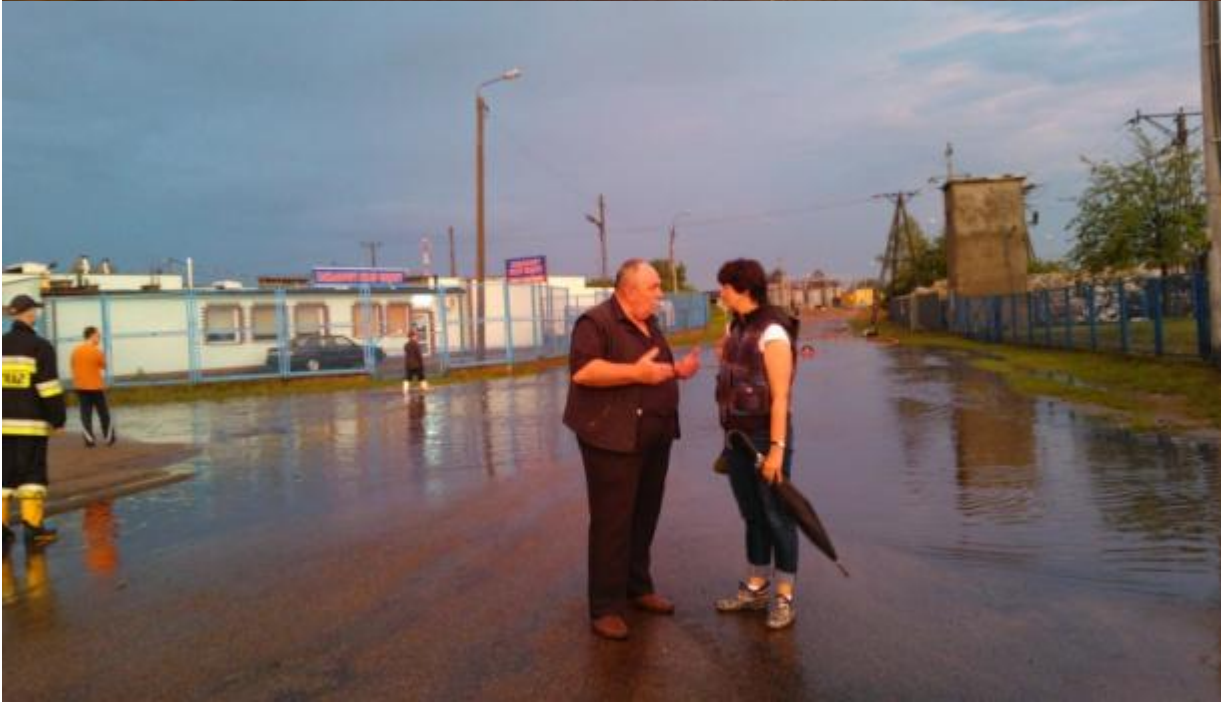


















Adres źródłowy: <https://mlawa.pl/arttykul/rekordowe-opady-deszczu>